

# Ballada o dwóch przyjacielał - Universe & J. Hryniewicz

Witaj przyjacielu no, gdzieś ty był ?  
Myślałem żeś już spalił adres mój  
Oto żona moja śliczna,  
A ta mordka to mój syn,  
Chodź, usiądź, zaraz sprzątnę cały stół  
Byłeś prawie wszędzie, mówili mi,  
Podobno jesteś z Yeti za pan brat  
Wiesz żartuję, ale w głębi duszy  
sam tak też bym chciał  
Zobaczyć inny, lepszy może świat  
Bracie mój  
Opowiedz mi wszystko, mam czas  
Widzę ból,  
Bo tylko ból tak gasi każdą twarz  
Bracie mój,  
Tu też nie ma raju, o nie!  
Ale dobrze jest, jak jest  
Mógłbym opowiadać przez cały dzień,  
A potem jeszcze tydzień, albo dwa  
Nieistotne jest co było,  
ważne to, że widzę Cię  
I miłość, którą w sercu swoim masz  
Trochę pochodziłem, to tu, to tam,  
A czego chciałem, tego nie wie nikt  
Wiele razy zabiłem,  
Byłem blisko nieba bram,  
A teraz chciałbym pożyc tak jak Ty  
Bracie mój,  
Daleko szukałem, sam wiesz  
Szkoda słów,  
Masz wszystko czego chciałeś, więc się ciesz  
Bracie mój,  
Nie gadaj o raju, masz czas,  
Przecież nikt nie goni nas,  
Nie śpiesz się,

# Nie goni nas, Mamy czas

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych